

G Ł O S

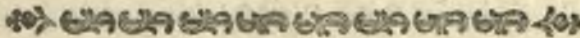
JW. JMCI PANA

Z A W I S Z Y

POŚŁA GOSTYNSKIEGO

Na Seffyi Seymowej D. 27. Listopada 1791. Roku

M I A N Y.



NAYIASNIEYSZE SKONFEDEROWANE RZECZYPOSPOLITEY STANY.

DOPEŁNIA rozumiem Pośel swoiey powinności, kiedy widząc wniesioną do Obrad zbawienną radę, słucha spokojnie roztrząsania oneyże, a cały zajęty użytecznością dla Oyczyzny, dać się wyprzedzać w popieraniu takowey rady. światley ją wystawić, wymowniey i gruntowniey nad niego utrzymywać mogącym. Ale kiedy słyszcy natężane usłowania do odfunięcia oneyże, kiedy widzi wyszukiwane przemyślnie zwłoki, iuż mu się daley milczeć nie godzi.

W takim ia się dziś Nayaśnieysze Stany czuie obowiązku, względem toczącey się przedaży Starostw mate-

A



XVIII. 2. 314.

<http://rcin.org.pl>

ryi. Jeszcze na początku Seymu terazniejszyego światło i gorliwe pisma JW. Jmć Xdza dziś Podkanclerzego Kor., i Jmć Xdza Ossowskiego, przekonały Narod o niedbitemy tey sprzedaży potrzebie. Trzeci rok miaa, iak przy stanowieniu podatku z Krolewfczyzn, późniey przy odsunięciu per annum Possessorow Dobr tych *ab Activitate* na Seymikach, daley przy wyznaczeniu Deputacyi do wynaydowania zdroj Skarbowych wystarczających potrzebie, czyliż się nieokazywały ciągle nie tylko żądania wielu z Nas Seymujących, ale i ogólna woła Walza Nayiasniejszye Stany, ażeby ta własność Rzeczypospolitey na iey zasilenie, na iey umocnienie w naturę Dobr Ziemskich przemieniona zoftała. Ileż to projektow i od iak dawnego czasu, o takowe urządzenie, ile głosow o zaradzenie znacznemu *deficit* przez Deputowanych do examinu Skarbow, urzędownie i w poprzyjężoney wierze doniesionemu do Was wołało? od iakiegoż to już czasu nad Projektami do Izby przyniesionemi bez zbliżenia się ku decyzyi deliberujemy?

W slyszanych tylu światłych głosach, Projekt uczonego i użytecznego Kraiowi Obywatela Jmć Xdza Ossowskiego, odłączywszy od niego papierowe pieniądze, znajdował wszakże zaraz od wstępu do Izby, nie tylko aprobacyą ale i uwielbienie od samych nawet JW. Starostow, z ktoremi on niewchodząc w żadne roztrząsania, ani załug na Seymach 1763 i 1775. Roku nadgrodzonych, ani pretensyi gruntowych z zaniedbaney budowy, uciemiężenia, włóscian,

spustoszenia lasow &c. wynikających, naznacza każdemu, i to w sposobie naybezpieczniejszym, od wszelkiego mozołu wolnym, zaraz od czasu sprzedaży, taką intratę stałą, iakiey zapewne dotąd nie mieli, i iakiey przy niedziedzicznej Pofessyi nikt prawie z nichby sobie nie zrobił.

Na interes, na zdanie Starostw oglądając się przypomniemy sobie Obywatelskie i gorliwe głosy JJWW. Potockiego Marszałka W. Litewskiego, Soltyka Krakowskiego, i Rzewuskiego Podolskiego, nie raz tu słyszane. Aleć już podobno teraz mniej są na zawadzie w małej nader liczbie przeciwni Starostwie, i prędzeybyśmy zapewne tak ważne, tak potrzebne dzieło ukończyć mogli, gdybyśmy w różności zdań naszych, pilniey dogadzaających nawzajem środków dobierali.

Nie mówię na pufzczenia tych Starostw w Czynsze do-
 czelne, bo zatym zapewne większość się nieokazywała. Gdź w ostrzeganej zdarzyć się mogącej utracie Summ za Starostwa podniesionych, supponowane marnotrawstwo Rządu, wystawia każdemu przed oczy, że Rząd, ieżli kiedy ma być zepsuty, potrafiłby nie tylko w Czynszu będące Starostwa, ale i inne fundusze Rzeczypospolitey zmarnotrawić. A co się tycze argumentu, że przedane Krolewsczyny nie podwyższyłyby nigdy dochodu dla Rzeczypospolitey przy sprzedaży ustanowionego, któryby się przeciwnie z Czynszu 50i lub mniej lat determinowanego mógł podwyższać;

A 2.

odpowiem na to, że ta sprzedaż całe takowemu widokowi nieprzeszkadza; bo jeżeli (czego się domyślać należy) Rzeczpospolita za lat kilkadziesiąt, dla upadającej z wiekiem ceny pieniędzy, a podnoszącej się w równą miarę ceny każdej rzeczy, terażniejszym dochodem z ziemi obeyść się nie będzie mogła, i onże na ow czas w zbyt niskiej proporcji do podwyższonych intrat Ziemiańskich być uzna, to zapewne w tedy, na odbieranie istotnego 10. grosza, nakaze na wszystkie Dobra Ziemskie też samę operacyą kolektywina z Dymow, przez tranzakcyę sprzedażne kilkaletnie oszacowanych, ktorey użyć Wy same Najjaśnieysze Stany, podług światłych myśli JW. Braclawskiego, Mofzyńskiego zamierzyliscie.

Aleć kiedy i owszem sprzedaż jest wolą większości Izby, i w sposobach tylko oney uskutecznienia, znacznie się dwoią zdania, z powodow najszczególniej, że znaczne w Skarbie *deficit*, prędkiego potrzebuie zaradzenia, a poprzednicze Krolewsczyzn do sprzedaży przygotowania, na zbyt długi czas, i zbyt wielki koszt Skarbu są zamierzone, czemuż byśmy nie mieli i tego czasu skrócić, i tego kosztu umniejszyć, a wszelako nie dorywcze, ale doskonałe dzieło przepisać.

Wyznając w prawdzie, że do zamiaru aby Starostwa iak naydrożey sprzedane były, nie trzeba Ich wielkiego przygotowania, ani rozmiarow wewnątrz, bo grunta sam Licytat-

tor wprzod przeyrzy lub przeyrzeć każe, owfzem im mniej prawideł i warunkow za pomyślnością Włościan by nastąpiło, im więcej względem nich arbitralności nowego Dziezica by zostawiono, do tym wyższej zapewne ceny licytacyeby się posuwały.

Lecz Najyiaśnieysze Stany! Czyż mogą rozumieć abyście tym czasowym zyskiem się uwodzając, wystawiali krocie ludu rolniczego na niepewność swych własności i powinności? Ażebyście nie tylko ich upadek chcieli przyspieszyć, ale też wszelkim rolnikom zagranicznym zrobić wstręt nayokropnieyszy do osiadania w Państwach Waszych? Nie tak mało zapewne obchodzi Was bogactwo krajowe. Obszer-na jest i żyzna ziemia Polska, lecz ileż to iey w odłogach, ile w zaroślach, i błotach bez należytego użytku leży? Trzeba iefzcze milionowych rąk, aby iey przez pracę, przez industryą swoją prawdziwy walor nadały.

Do uszczęśliwienia więc terażnieyszej ludności rolniczej, do zachęcenia przyszłej, trzeba w Krolewsteczynach Włościanow wszystkich grunta posiadających w ich własności zabezpieczyć, potrzebującym oneż nadać na zawsze, z gatunku i obszerności gruntow, powinności i opłaty w dawnieyszych opifach zawarte stosować, a przedaży za konfensem Dworskim dozwolnić. Jakże więc do tego przyść można bez rozmiaru gruntow osobno Dworskich, i osobno nie tylko ogółem Wieyskich, ale i w szczególności każdego,

Włościanina? bez odznaczenia Ich wszędzie, tak na miejscu jako i na Mappie oddzielnemi znakami?

Nie trzeba więc odsuwać rozmiaru wewnętrznego, ale trzeba ażeby i on, i całe urządzenie Krolewsczyzn do przedaży, iak najmniej czasu, i iak najmniej kosztu zabierało: a przedaż licytacyjna Krolewsczyzn, niektórych przynajmniej ile możności przyspieszona została.

Do tego wszystkiego podaję pod wysoką rozważę Waszę Najiaśniejsze Stany po krotce wyrażone następujące sposoby

amo. Do pomocy Kommissarzom nadzwyczajnym każdego wydziału, Kommissyie Woiewodzkie nie tylko same, za ich rekwizycją przykładać się będą *informative* i *executive*, ale też, na ten koniec, obterze każda z pomiędzy siebie przez sekretne kreski, trzech Kommissarzy Krolewsczyzny niemających.

zdo. Ci trzy Kommissarze Woiewodczy za obwieśzczeniem siebie przez Kommissarzy nadzwyczajnych ułatwić mają w obrębie Kommissyi swoiey Woiewodzkiey poprzednicze w Krolewsczyznach dla informacyi Kommissarzow nadzwyczajnych czynności, zaczynając od tych które się z iedney Wfi składają, sporow aktualnych ani granicznych, ani sądowi Assessorskiemu lub Referendarskiemu podległych nie mają. I tak: Mappy onych dokładne podług aktualnego stanu Geometrze przysięgłemu sporządzić każą, oneż

zweryfikują i podpiszą, komportacye wszelkie potrzebne Dakretow, rewizyow, Lustracyow, Inwentarzow podawczych i Ekonomicznych, kontraktow Dzierżawnych, i innych, Regestrow wszelkich prowentowych i fabrycznych nakażą, i oneż pod przysięgą tak od Possessora Krolewsczyny, iako też od Włóścian i kogo należeć będzie odbiorą: Rewizyą dostateczną stanu Dobr uczynią, i indagacye potrzebne porobią; całe te dzieło swoje *informative* opiszą, a przyłączwszy do niego opinią swoję, do zupełnego podług woli Prawa urzędzenia owey Krolewsczyny służącą, Kommissarzom nadzwyczajnym o dokończeniu nieodwłocznie doniosłszy, za ich na grunt przybyciem, zupełne dzieło swoje w ich ręce złożą, a do inney w kolei Krolewsczyny na podobnąż czynność się udadzą.

ztio. Kommissarze nadzwyczajni, jeżeli w odebranym dziele od Kommissarzow Woiewodzkich, Mappie, i komportowanych papierach objaśnienia od nich iakowego potrzebę uznają, te zaraz na wstępie zyskać powinni. Po oddaleniu się zaś Kommissarzow Woiewodzkich do inney Krolewsczyny, sami *informative* podane sobie dzieło weryfikować, wszelkie urządzenie prawem przepisane *descriptive* dopełnić będą: wyjąwszy tylko iedne rozmiary i odznaczenia wewnętrzne, tudzież odgraniczenia gruntow do teyże Wł przybranych, lub od niey odciętych, iako też odgraniczenia i odznaczenia na gruncie części takich zbywających, ktoreby do osobney sprzedaży destynowane były. Takowe

bowiem odgraniczenia i rozmiary wewnętrzne, Kommissarze nadzwyczajni na Mappie tylko podawczy wyrażnie oznaczyć, i w dziele swoim opisać mają, Kommissarzom zaś Woiewodzkim, po oddaleniu się swoim w inną Krolewsczyznę, do Ekzekucyi na gruncie i porobienia znakow granicznych zostawia.

4to. Kommissarze Woiewodzey gdzie zaстанą spory prawne, doniosą o nich nieodwłocznie, *respective* gdzie będzie należało, Assessorzy, Referendary, lub Kommissyom normalnego rozgraniczenia, na naypierwszych Seymikach obracmianym, ktore to Juryzdykcye naypierwey brać takowe sprawy, i w Roku iednym 1792. rozśadzić powinny.

5to. Kommissarze nadzwyczajni odebrawszy od Komissarzow Woiewodzkich akt odgraniczenia i rozmiaru przez siebie nakazanego, zaraz po ukończeniu iedney Wsi sobie nadesłany, jeżeli w Roku 1792 lub w początku 1795go, odeślą go wraz z Mappą i całym dziełem swoim *decisive* sporządzonym i podpisanym, do Kommissyi Skarbowey, ktora używanym dotąd przez siebie sposobem, publiczność wczesnie uwiadomiwszy, do sprzedaży przez licytacyą przystąpi. Później zaś urządzone Krolewsczozyny do normalnych Licytacyow wydziałowych w Roku 1794tym i 1795tym odbyć mianych zostawione być powinny.

6to.

6to. Kommissarze nadzwyczajni za pomocą iak wyżej Kommissarzow Woiewodzkich ukończyć powinni rozdzielnie na Folwarki, części i przygotowanie wszystkich Krolewfczyzn do sprzedaży przez licytacją publiczną naydalej na końcu Roku 1793go.

7mo. Pensya ich roczna będzie dla każdego po 8 tysięcy Złotych, a Rekompensa po sprzedaży wszystkich Krolewfczyzn, w podział między wszystkich Kommissarzy iednego wydziału, po 8. Złotych od tysiąca, realney Skarbowey intraty, Kommissarzom zaś trzem Woiewodzkim po sprzedaży rekompensa ze Skarbu do rownego między siebie podziału po Zł. 4. od sta realny Skarbowey intraty z Krolewfczyzn w ktorych pracowali.

8vo. Determinować tu zaraz powinniśmy Summę na Geometrow potrzebną, ktorey trzy czwarte części, lub przynajmniej połowę rozłożyćby należało na Dymy Włościan, z rozmiaru i oznaczenia gruntow swoich wiele zyskujących.

Przez takową nieodbyłą lubo zmniejszoną nad Projekt Deputacyiny *expense*, gdy się jednak powiększa aktualne *deficit* Skarbowe, a znaczny wpływ pieniędzy z sprzedaży Starostw przez licytacje wydziałowe dopiero po urządzeniu wszystkich Krolewfczyzn nastąpić miane, chyba w końcu Roku 1794. zupełny zaś w Roku 1795. jest spodziewany, zaradzić temu nieodwłocznie należy.

Upraszam więc z mieysca mego Nayiaśnieyszzych Stanow o zalecenie Deputacyi koekwacyiney, i Deputacyi do wynalezienia zrzodeł Skarbowych wyznaczoney, aby dzieła sobie dawno poruczone, naydaley w tygodniu do Nas przynioſły. W ten czas po przyiętey koekwacyi przez JW. Mofzyńskiego projektowanej i rozciągnięciu oney w przyzwoitey proporcyi na Krolewſzczyzny, po zaſtanowieniu ſię nad zrzodłami przez drugą Deputacyą nam wskazanemi. widzieć będziemy iakiey Summy brakować może, i takowey ieżeli z nikąd wynaleſdź nie mogąc, pożyczyc do Roku 1796. to ieſt do przybycia fundufzu ze Staroſtw nakazemy.

Pozwolicie mi ieſzcze Nayiaśnieiſze Stany zaſtanowić na moment uwagę Waſzłą nad gorliwym wielkich mężów wnioskiem za Szlachtą ubogą. Loſy przez nich ciągnione uprzątnać mogą zazdrość i nienawiść między niemi obawianą, ale zoſtaie obawa ſzkody Skarbu, ieżeli ten beſpieczeńſtwa mieć nie będzie należącego ſobie od tey Szlachty Czynſzu. Na to takowy zdawałby mi ſię ſrządek, aby każda owa ofada Szlachecka, cała *in ſolidum* obowiązana była do ryczałtowego z niey Czynſzu, i aby ten choć w części niedopłacony, był proporcjonalnie exekwowany od każdego Szlachelca; a tym ktorzyby, ſami nic nie będąc winni, zadłużonego, lub zadłużonych zaſtępowali, niech będzie obmyślona iak nayprędsza w Sądzie Ziemiańskim reſpetycyja ſwoiey należytości. Na takowe nowe Szlacheckie

ofady, niespodziewam się Nayiaśnieysze Stany abyście chcieli obracać Wsie Krolewskie Włościanami ofiadłe, kiedy i owszem sprawiedliwie nie tylko dawne nadania gruntow im zatwierdzić, ale też niemającym dotąd, oneż na wieczność obmyślić, i we wszelkich urządzeniach losy tych rolnikow ulepszyć zamierzacie. Coż się więc na te ofady Szlachokie zostać może: oto chyba zbywające od potrzeby tak Dworskicy, iako też i Włościan grunta, po więkfszey części zarosłe i niewyrobyte. Mała zbyt pomoc Stanowi Szlacheckiemu, małe powiększenie liczby Obywateli czynnych, a co więkfsza mała nadzieia, aby z nich dalsze generacye wydawały wiele ludzi światłych, kiedy uboństwo Rodzicow, nakłady na edukacyą dzieci wstrzymywać będzie.

Jeft inny sposob powiększenia liczby dziedzicow, zbliżenia majątkow Obywatelskich do równości w rządzie republikantskim tak potrzebney, przymnożenia takich ktorzyby istotnie do dobra kraiu interessowani byli, nadgrodenia Stanowi Szlacheckiemu tey uymy prerogatyw, którą rozsądnie zrobić trzeba było, w ódsunięciu *ab activitate* Dzierżawcow, Possessorow małej zastawy i innych nie dziedzicow. Zanoszę więc do Was Nayiaśnieysze Stany nayusifnieysze proźby, aby na zaradzenie temu, wyiawfszy wyraźnie Kuznice i inne fabryki, koniecznie robocizny Włościańskicy potrzebujące, iune wszystkie Krolewfszczyzny na osobne Wsie, byle tylko grunta Dworskie do obfiewow mające ku przedaży oddzielone były; niedozwalając ni-

gdzie pod wyrazem wygody gospodarskiej przyłączać Wsi iedney z Folwarkim Dworskiem do drugiey takiej, ale tylko chyba udziału gruntow od iedney obok będącey, do drugiey potrzebniejszych. Niezrobi ten warunek trudności w sprzedaży, bo znamy wszakże wiele Wsiow Szlacheckich ktorym boru, pastwisk, łąk, albo rzek brakuie, a dla tego iednak bywają pokupnemi i gospodarstwo w nich nie upada.



XVIII. 2. 314.